

Ankieta Anny Danuty Salmonowicz- Skinderowej o przynależności do AK.

1. Anna Danuta SALMONOWICZ – SKINDEROWA ojciec Stanisław , Matka Karolina z Gościewiczów. Pseudonim MARTECZKA. Rok ur. 1918-ty w maj. Goszczunów pow. Kiejdany. Data Śmierci 8 lutego 1943 w maj. Pogorodowie pow. Kiejdany.

Urodziła się w majątku Goszczunów swego Dziadka Michała Gościewicza. W 1928 rozpoczęła naukę z guwernantkami i co roku zdawała egzamina z klasy do klasy w Gimnazjum. Polskim im. A. Mickiewicza w Kownie. W 1931r. traci Matkę którą zastępuje w opiece Jej siostra Maria Gościewicz –Wiszniewska.. W 1935 r. po sprzedaniu majątku wyjeżdża do Polski, gdzie w 1939r. zdaje maturę w Gim. i Lic. Fizyczno- matematycznym im. E. Orzeszkowej w Wilnie. W 1940r. zostaje zaprzysiężona w ZWZ, daty dokładnej nie znam. Wprowadzającym był przypuszczalnie Zbigniew Wimbor. Gdzie i pod czyją komendą rozpoczynała służbę nie wiem. Od 1941r. była komendantką grupy łączniczek „Dworu „ i podlegała „Pani Wandzie”, która mieszkała na Antokolu i była z zawodu nauczycielką. Pani Wanda została stracona na Ponarach w tym samym czasie co i Karol Huzarski.

Od marca do maja 1942r. miała zainstalowaną skrzynkę do „Dworu” i miała codzienny kontakt z „Zośką”(p. Stachem) Wasilewskim. Skrzynkę zdjęto po aresztowaniu Huzarskiego i zrobieniu w mieszkaniu P. Pittnerowej u której mieszkał „kotła” na ul. Swietojańskiej.

Drugiego Czerwca 1942r. w dniu swego ślubu z Bolesławem Skinderem, musi uciekać, po aresztowaniu zamiast Niej Jej siostry Marii (Kora, Lalka). Ucieka z mężem do Pogorodowa majątku Ciotki w Kiejdańskie. Zimą 8 lutego umiera i zostaje pochowana na naszych rodzinnych mogiłach nad rzeką Laudą.

W książce : Była Taka szkoła, pod red. Ewy Sławińskiej –Zakościelnej na stronie 150 napisano ‘Z rąk Gestapowców poniosły śmierć: łączniczka AK – Danuta Salmonowicz – Skinderowa,..’ Siostra moja nie została rozstrzelana przez Gestapo, ale zmarła w wyniku, potrzeby ucieczki przed nimi.

Była dzielną kobietą z ogromną odwagą ,także i cywilną. Jestem dumna że miałam taką siostrę.

Biała Podlaska 27 czerwca 2001.

Maria Nekanda Trepka

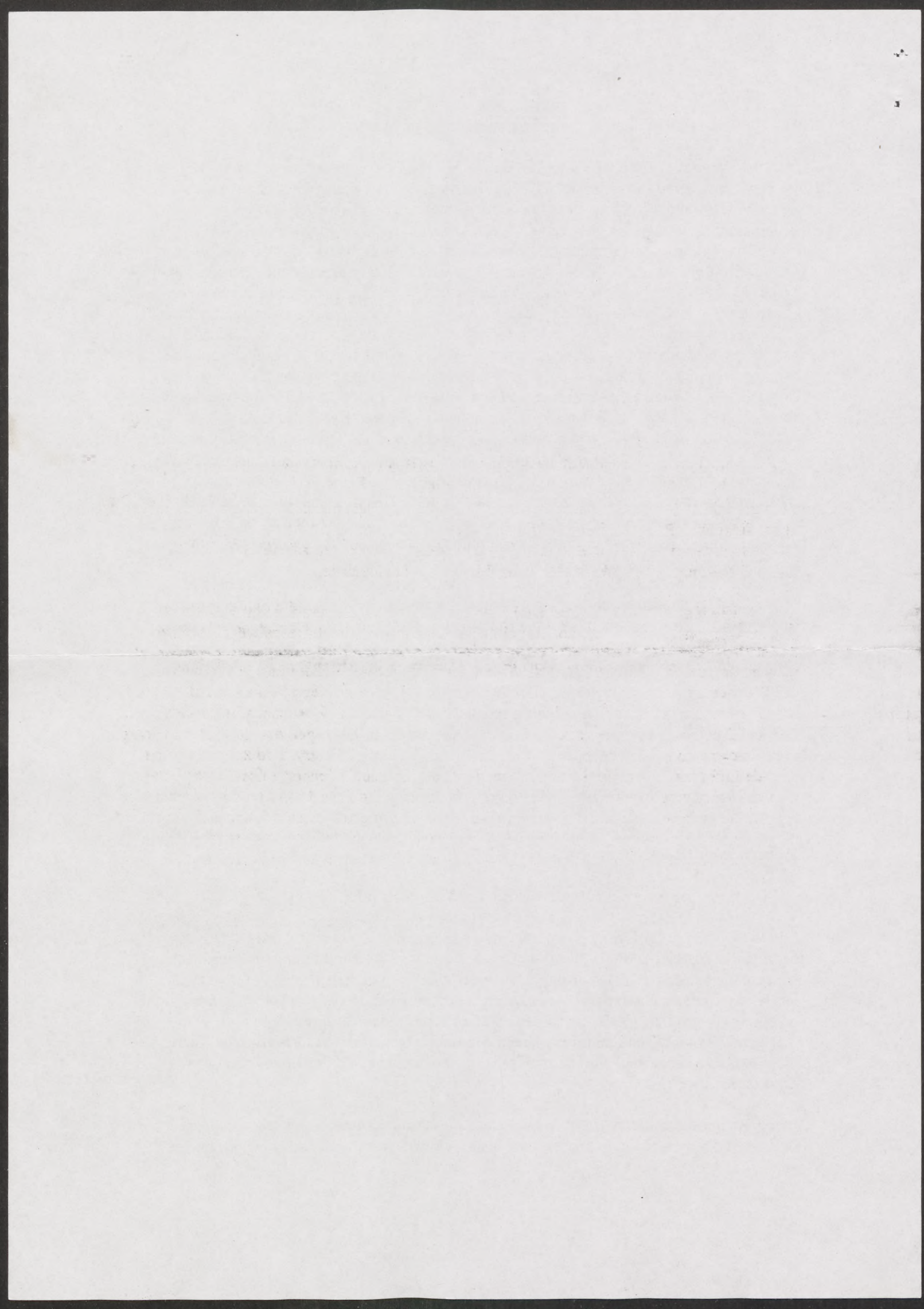
Ankieta nr. 2 Marii Nekanda Trepki.

1. Salmonowicz – Nekanda Trepka Maria Magdalena. Ojciec Stanisław ,Matka Karolina z Gościewiczów. Pseudonimy Kora i Lalka.

2 Urodziłam się 4 sierpnia 1920r. w majątku Węzgoł pow. Kiejdany.

4. Do wyjazdu do Polski mieszkałam zimą z rodzicami w Kownie a wiosną, lato i jesień spędzałam u Dziadków Michała i Anny Gościewiczów w Węzgołu lub w Goszczunach w powiecie kiejdańskim. Od 1928 roku po śmierci Dziadka mieszkałam stale w Goszczunach . Uczyły nas z siostrą guwernantki, a egzaminy corocznie składałyśmy w Gimnazjum polskim w Kownie. W grudniu 1935r. po sprzedaniu Goszczun wyjechałyśmy z Ojcem do Wilna, gdzie w 1939 roku zdałam maturę w liceum Humanistycznym im. E. Orzeszkowej. Będąc w Polsce wakacje spędzałam albo na obozach „Straży Przedniej albo na kondycjach w charakterze guwernantki.

5 i 6 Wojnę spędziłam w różnych miejscach, na robotach rolnych, lub jako gospoia domowa. Okresy pracy były krótkie, aby nie przerywać pracy konspiracyjnej, która była



wtedy najważniejsza. Utrzymywałyśmy się ze sprzedaży różnych rzeczy a po wywiezieniu Ojca przez Sowieców piekłyśmy ciastka, bardzo niesmaczne.

16 maja 1942r. wyszłam za mąż za studenta medycyny Kazimierza Nekanda Trepkę. Po dwu tygodniach dnia 2 czerwca 1942 roku zostałam aresztowana przez niemieckie Gestapo. Wypuszczono mnie 30 listopada 1942. ponieważ do niczego się w śledztwie nie przyznałam.

Po Świętach Bożego Narodzenia wyjechalśmy z mężem do Pogorduwia gdzie gościła moja siostra Danusia. W wieku 25 lat. Po jej śmierci wróciliśmy do Wilna. Utrzymywaliśmy się z pracy męża w szpitalu i z pieczenia pączków.

Zdobycie Wilna przez AK i wojsko sowieckie przesiedziałam u męża w szpitalu Sw. Jakuba czekając na poród. Syn Janusz Aleksander urodził się 14 lipca 1944r. W dalszym ciągu utrzymywałyśmy się z „pączków” przy pomocy kolegów z AK którzy mieli dostęp do produktów potrzebnych do pieczenia. W początkach 1945 roku zapisaliśmy się na wyjazd do Krakowa, gdzie mąż miał kończyć studia. Wyjechalśmy 22 lipca 1945r.

W okresie powojennym pracowałam przeważnie w służbie Zdrowia w sanatoriach w których mąż był lekarzem. W 1951 roku urodziłam córkę Ewę Karolinę.

W końcu lat 60-tych wstąpiłam na studia bibliotekoznawcze, które ukończyłam w 1971r. z wynikiem b. dobrym. Odtąd pracowałam w bibliotekach w Białej Podlaskiej.

Od grudnia 1981r. jestem na emeryturze. W 1988r. straciłam męża. Mieszkam sama, dzieci są architektami i pracują z dala ode mnie.

Opublikowałam artykuł w Lithuanii pod tytułem „Krajowcy” Od założenia Wspólnoty rodowej Nekanda Trepków piszę i badam sprawy geneologiczne .

7 W listopadzie 1940 roku zostałam zaprzysiężona przez Oficera 5 pułku piechoty w Wilnie. Wprowadzającym był mój brat cioteczny Kazimierz Wimbor, absolwent Korpusu Kadetów we Lwowie. Moim pierwszym szefem był Krzysztof Luft pseudonim „Głowacz” u którego pracowałam jako łączniczka. Wiosną Krzys wyjechał na Białoruś a ja po jakimś czasie wyjechałam do pracy na Żmudz. Wróciłam już do niemieckiego Wilna i odtąd pracowałam jako łączniczka w oddziale mojej Siostry Marteczki. Zostałam aresztowana przez Gestapo 2 czerwca a wypuszczona 30 listopada tegoż roku. Jako spalona- rozpoczęłam pracę konspiracyjną dopiero w połowie 1943r., już po śmierci mojej Siostry. I po zamordowaniu Krzysia Lufta na Ponarach. Szefem moim był odtąd Zbigniew Wimbor, oficer Łącznikowy Dworu , który pracował też w dziale pomocy społecznej. Od lipca 1944 t.j. od urodzenia syna nigdzie nie pracowałam, utrzymywałam tylko łączność z Janiną Nekanda Trepczanką która ukrywała się w klasztorze. Janina Nekanda Trepczanka była przez cały czas kasjerką Delegatury Rządu na Okręg Wileński. Po wojnie nie prowadziłam żadnej działalności konspiracyjnej.

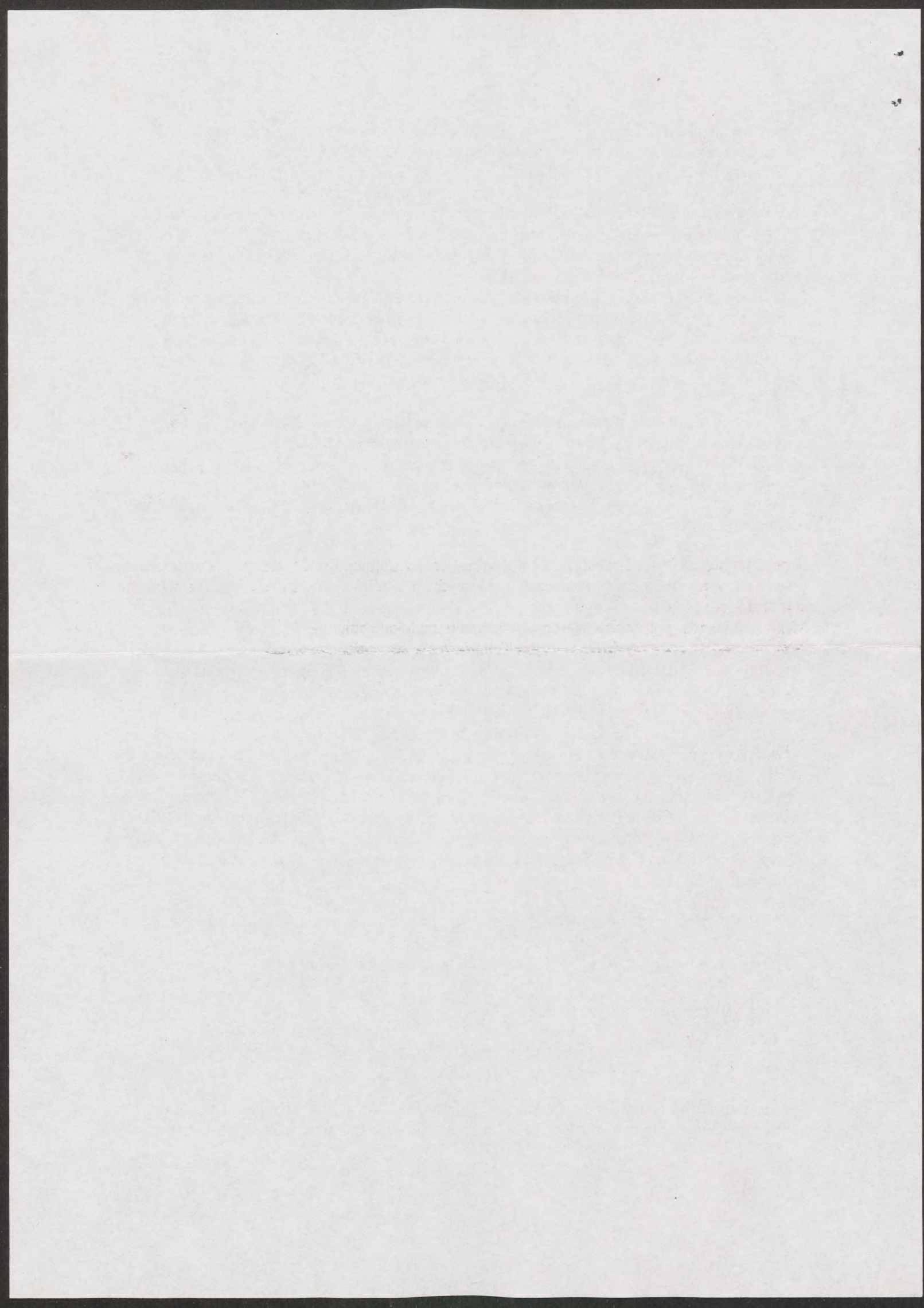
9. Niemcy mnie wzięli a litewska służba więzienna była różna jak wszędzie na świecie.

10. Nie mam żadnych dolegliwości nabytych w czasie wojny i więzienia.

11. Patrz punkty 5 i 6

12. Krzyż Armii Krajowej nr. 36091 Londyn dnia 9.4.86 podpisany Przewodniczący Komisji Krzyża Mandziara „Siwy”

13. Chciałabym napisać o działalności Akowakiej obu Wimborów Zbigniewa (Zginął w wypadku samochodowym w 1946r.) i Kazimierza Wywieziony przez bolszewików był w



Lagrze, z Wojskiej Andersa wyjechał na szlak bojowy. Po wojnie ukończył studia w Szkocji i tam pracował do śmierci w Aberdeen do roku 1992.

15. Świadcstwo archiwalne Generalnej Dyrekcji Archiwów Litwy. w Wilnie.

16 Fotografia maturalna moja i Siostry

P.S. Jak można złożyć podpis czytelnie to sprzeczność.

Wypełniała obie ankiety Maria Nekanda Trepka

28.06.2001 Biała Podlaska

Szanowny Panie!

Chętnie zgodzę się na umieszczenie akowskiej części „Mojego AK“, ale muszę wiedzieć co zostało wykreślone a co przeznaczono do wydania. Jednym słowem chciałabym tekst do wydania autoryzować.

Mam smutne doświadczenia nawet z wydawnictwami lokalnymi.

Najlepiej proszę tekst do druku przysłać E`mailem tak jak napisałam wyżej.

Z poważaniem Maria Nekanda Trepka

Biała Podlaska 27 czerwiec 2001

